GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworněj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 66. — W Sobotę dnia 18. Marca 1837.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 6. Marca.

Umieszczony już przez nas artykuł Karty z 1830. r. mający nadać słowom Ministra sprawiedliwości w Izbie Deputowanych inne znaczenie, nie uwolnił stronnictwa liberalnego od obawy, żeby rząd z swéj strony surowszych nie chwycił się środków. Kuryer francuzki powiada w dopisie: Rada ministeryalna, jak teraz właśnie słyszymy, zajmowała się istotnie wnioskiem Pana Persila względem wolności osobistéj. Rzecz cała na tém się zahacza, aby Izby upoważniły do oddalenia z stolicy wszystkich osób, podejrzanych o należenie do jakiego tajnego towarzystwa. Lecz wniosek ten Pana Persila nie najlepszego doznał w Ministeryum przyjęcia i dla tego odłożono go na teraz.

Z dnia 7. Marca.

Kommissya wyznaczona do zbadania projektu do prawa względem opatrzenia w dobra Xięcia Nemourskiego, uczyni, jak słychać, wniosek, aby Xięciu w miejsce dóbr rocznie 500,000 fr. wyznaczono, i żeby summę tę w wielkiéj księdze długów francuzkich zapisano.

Anglia.

Z Londynu, dnia 7. Marca.

Listy z Caraccasu z dn. 20. Stycznia zawierają bliższe wiadomości o wypadku, wydarzonym tamże d. 20. Listopada z. r. a który teraz może bardzo łatwo ważne za sobą pociągnąć skutki. Wypadkiem tym jest spór między angielskim Wice-Konsulem w Panamie, Panem Russellem, a Pułkownikiem Paredesem, który stał się powodem do długiéj dyplomatycznéj korrespondencyi między Ministrami spraw zagranicznych Anglii i Nowéj Granady. Zażądane przez pierwszego z tych zadosyć uczynienie dotąd nie nastąpiło. Z akt ogłoszonych przez gazety caraccaskie wykazuje się, że to niebył pojedynek, lecz że tylko P. Russell d. 20. Listopada r. z. w nocy na ulicy napadł na wracającego do domu wraz z żoną Pułkownika Paredesa i sztyletem go zranił. Pułkownik Herrera, który właśnie był nadszedł, rozbroił Russella, a inny, nazwiskiem Juan Antonio Diez uderzywszy go w głowę, mocno zranił. Sprawę tę oddano Sądowi i Sędzia kantonowy w Panamie rozkazał Konsula w jego własnym domu osadzić i straż mu przydać. Dieza także uwięziono i przed Sąd stawiono. Konsul uskarżał się, że go tenże mocno obraził, a następnie po zażądaniu satysfakcyi, uderzył. W ciągu toczenia się téj sprawy w Trybunale panamskim przesłał Po-

seł angielski w Bogocie list do Ministra spraw zagranicznych w Nowéj Granadzie, w którym oświadcza, że rząd angielski zawiadomiony o postępowaniu z Panem Russellem sądzi, iż władze panamskie w niedodarowania sposób wykroczyły nietylko przeciw Panu Russellowi, ale także przeciwko samemu Królowi W. Brytanii i narodowi angielskiemu, i zarazem oznacza, jakie zadosyćuczynienie ma nastąpić. Miano zaś Pana Russella niezwłócznie na wolność wypuścić, biuro konsulowskie i archiwa w uroczysty i publiczny sposób odnowić, winnych urzędników panamskich z urzędu złożyć i Panu Russellowi wyliczyć 1000 funt. szterl. wynagrodzenia. Oznajmiono zarazem, że angielski okręt wojenny krążyć będzie wzdłuż wybrzeża Panamy, dopóki następca Pana Russella, Pułkownik Turner, nie nadeśle rządowi angielskiemu raportu o zaspokojeniu żądania rządu angielskiego, i że równie Sir Peter Halkett, Admirał dowodzący eskadrą angielską w Indyach zachodnich, jak i dowódzcy angielskich okrętów wojennych na morzu Spokojném, odebrali polecenie działania podług swéj myśli, aby poprzeć sprężysto słuszne domaganie się rządu angielsiego. Rząd Nowéj Granady odesłał natomiast sprawę tę do Rady stanu, która oświadczyła, że rząd nie popełnił żadnéj niesprawiedliwości, któraby roszczenia rządu angielskiego usprawiedliwiała, że Nowa Granada nie może się poniżyć i co niegodnego siebie uczynić, i że, na przypadek wybuchnięcia kroków nieprzyjacielskich, jakiemi odgrażano, rząd Nowéj Granady jest obowiązany użyć siły narodowéj końcem utrzymania swéj powagi, i to wziąść sobie za regułę postępowania, że zniszczenie całego narodu przez wielką przewagę Królestwa W. Brytanii przenosić należy nad zażądane poniżenie. Rząd Nowéj Granady przesłał Posłowi angielskiemu odpowiedź zgodną z tém oświadczeniem, a gazety caraccaskie dodają, że kroki nieprzyjacielskie za rozpoczęte uważać można. Otrzymano także już przez Laguajrę wiadomość, że angielskie okręty liniowe otoczyły port w Carthagenie. (Według wiadomości z Barbadoesu z dnia 27. Stycznia i z Antiguy, wydał Gubernator tameczny i władze drugiéj wyspy obwieszczenie, w skutek którego porta Nowéj Granady zostają w stanie oblężenia.)

Posiedzenie Izby niższéj d. 7. Marca. Pan Stewart prosił Sekretarza państwa w wydziale spraw zagranicznych o pozwolenie podania mu jednego zapytania. Twierdził bowiem, że rząd holenderski w Jawie dopuścił się w brew traktatowi z 1824 wymuszonego wybierania cła od okrętów angielskich, i zapytał się, czy rząd holenderski o tém przekonano, iż obowiązkiem jego jest zwrócić nieprawnie pobierane opłaty celne, wynoszące pół miliona funt. szterl. Lord Palmerston namienił w swéj odpowiedzi, iż tu się znowu okazuje, jak trudną jest rzeczą przekonać kogo o popełnionéj przez niego niesprawiedliwości, skoro mu to korzyść przynosi; musi on niestety wyznać, że rząd holenderski nie stanowi wyjątku od téj reguły. Tymczasem zdaje się, jakoby się teraz w milczeniu chciał do tego przychylić i powrócić do uchwały traktatu; lecz o wynagrodzeniu ani słuchać nie chce. Lord Palmerston zapewniał jednak, że ani żądania ścisłego przestrzegania traktatów, ani też dopominania się o wynagrodzenie nie zaniechają. Wniosek Pana Grotego względem zaprowadzenia tajnego głosowania w czasie wyborów parlamentowych, następnie pod rozwagę wzięty, niczém się nie różnił od podanego w roku upłynionym. Popierał on go długą mową, w któréj dowieść usiłował, że tym tylko sposobem zupełną wolność wyborów zapewnić można. Pan Hodges popierał ten wniosek i powstały długie spory, do których także Lord Howick i Kanclerz Izby skarbowéj, obstający za teraźniejszemi ustawami, wpływali. Ostatni z nich twierdził, że głosowanie przez rzucanie gałek nie zdoła utaić zupełnie przegłosowania, i że, gdyby to nawet być miało, większeby nierównie stąd niebezpieczeństwo powstało. Ubolewał, że w sprawie téj sprzeciwiać się musi mężom, z którymi zwykle wspólnie głosuje. Po krotkiéj odpowiedzi Pana Grótego przystąpiono do przegłosowania i okazała się większość 112 głosów przeciw wnioskowi, t. j. 265 głosów przeciw a 153 za wnioskiem. Chociaż wypadek był niepomyślny dla stronnictwa radykalnego, przekonał jednak, że moc jego coraz się zwiększa, i że to szalę polityczną bardzo łatwo przeważyć może.

Cork Reporter powiada: Pismo jedno z poniedziałku wieczorem, do którego wielką przywięzujemy wartość, coby i nasi czytelnicy uczynili, gdybyśmy Korespondenta wymienić mogli, zawiera tę pocieszającą wiadomość, że Lordowie Wharncliffe; Harewood i inni wpływ mający Lordowie torysowscy oświadczyli się za irlandzkim bilem municypalnym w kształcie przez Ministrów ułożonym, i że zgromadzenie odbyte w niedzielę przez pewnych znakomitych Torysów Izby niższéj zezwoliło na taką zmianę polityczną.

Niemcy.

Z Baden, dnia 24. Lutego.

Dotychczasowy przedsiębierca domów gry w Paryżu, Benazet, którego majątek cenią na

5,000,000 fr., otrzymał od rządu naszego dzierżawę domu konwersacyjnego w Baden, to jest domu gier hazardownych, licząc od Października 1838. na lat piętnaście. Płaci on za to rządowi rocznie 160,000 złp., a nadto jeszcze co rok 20,000 złotp. za ozdoby poczynić się mające. Oprócz tego obejmie ciężący jeszcze na funduszu wód tutejszych dług 430,000 złotp.

Z Moguncya, dnia 2. Marca.

Ogłoszone dziś rozporządzenie, upoważniające tutejsze towarzystwo kolei żelaznych tymczasowo do budowy kolei ztąd do Frankfortu nad Menem, nagle zrobiło Moguncyą miastem giełdowém; podpisy na akcye téj kolei podniosły się w ciągu 24 god. z 26 proc. do 42 proc. premii, i kto wie jak jeszcze podskoczą.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 2. Marca.

Cesarz Jmć zezwolił, aby homeopatyczna metoda leczenia była we wszystkich krajach Austryackich wolno wykonywaną. Wkrótce także oczekujemy rozporządzenia o urządzeniu katedry umiejętności lekarskiéj, jak i aptek homeopatycznych.

Wkrótce skończony będzie pomnik ś. p. Cesarza Franciszka. Ma to być kolumna podobna do Trajańskiéj, na któréj znajdować się będzie posąg Monarchy w Austryackim mundurze feldmarszałka, w płaszczu Cesarskim. Cały pomnik ma być ulany z bronzu; tak model, jak i wykonanie będą dziełem tutejszego Proffessora Schaller.

Z Ziemi Siedmiogrodzkiéj donoszą, że Gubernator Arcy-Xiążę Ferdynand wydał odezwę względem zagajenia Siedmiogrodzkiego zgromadzenia stanów. Deputowani powołani zostali na dzień 17. Marca do Hermanstadu, gdzie się tegoroczne zgromadzenie odbędzie.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 14. Marca r. b. zamyka między innemi następujące doniesienie o chorobie bydlęcéj: Zarządzone w Wyciążkowie i Świerczynie powiatu Wschowskiego zakordonowanie z przyczyny zarazy płócnéj, która tam była między rogacizną wybuchła, zostało zniesione po ustaniu téj choroby; — wykaz rezultatów administracyjnych instytutu kar w Rawiczu za rok 1836. Wyrażono w nim, że więzionych w instytucie było 1836. roku 696 winowajców w ogólności. Codzienna w średnicę liczba wynosiła 398 osób; umarło 44, przysłano 304, puszczono 240, zbiegł 1. Dnia ostatniego Grudnia 1836. było 411 osób. Osoby te zarobiły ogółem 8302 tal. 11 sgr. 5 fen. Koszta na utrzymanie instytutu wynosiły ogółem 18,824 tal. 8 fen; odciągnąwszy więc zarobek więźniow, pozostanie 10,521 tal. 19 sgr. 3 fen. Co do wyznania wiary nadmieniono, iż z będących w detencyi 696 osob jest katolików 484, ewanielików 160, żydów 52. Nareszcie wymienia wykaz rzeczony ilość osób uczęszczających na naukę religii i szkolną; — następujące doniesienie cenzuralne: Krol. najwyższe Kollegium cenzuralne dozwoliło przedaży następujących pism polskich: 1) Nr. 147. i 148. Magazynu powszechnego z r. 1836. 2) Nr. 45—49. Magazynu mód z r. 1836. 3) Nr. 76. z r. 1836. Magazynu dla dzieci. 4) Nr. 47—50. z r. 1836. Muzeum domowego. 5) Nr. 49—52. z roku 1836. Tygodnika agronomicznego przez Kurowskiego. 6) Arkusz 22. pieśni gminnych ludu sławiańskiego (koniec 1. tomu, z wykazem treści i spisem prenumeratorów.) 7) Nr. 1—43. z roku 1836. czasopisma „Rozmaitości Lwowskie". 8) Żyd, tłumaczenie romansu Spindlera przez Dmochowskiego, Warszawa 1836, w 4ch tomach. 9) Zabawki dla dzieci, Warszawa 1837. (tłumaczenie z Gaultiera.) 10) Zeszyt 7. str. 193—221. Żywotów Świętych. 11) Zesz. 11. i 12. tomu 2go Meiera Universum, Warszawa 1836. u Glücksberga; — i doniesienia o powstaniu nowych posad, dwóch w pow. Bukowskim pod nazwą „Józefowo" i „Zemsko", trzeciéj w pow. Krobskim pod nazwą „Bogdanki" i czwartéj w powiecie Wrzesińskim pod nazwą „Ludwinowo kolonia".

Redakcya Gazety Poznańskiéj odebrała następujący nekrolog do umieszczenia go w piśmie swojém: „W dniu 7. b. m. zszedł z tego świata w wsi swojéj Gembice ś. p. Kaźmierz Paliszewski w wieku życia lat 69. Świeże w sercach i umysłach ślady użytecznych męża tego czynów, jako Sędziego Pokoju Prezesa Rady Ptu Obornickiego, dobrego obywatela, przyjaciela ludzi, wzniecają żal powszechny, który się w dalekie okolice przeniesie. Pamięć ich zostanie na wzór do naśladowania dla następnych pokoleń chcących czynów i odznaczenia się. Będzieto najlepszy hołd cnocie i zasłudze, który tu w krótkim zarysie bliski świadek w dowód wdzięczności i przywiązania poświęca." *K. W.*

OBWIESZCZENIE.

W drodze koniecznéj subhastracyi został do publicznéj sprzedaży dóbr szlacheckich Sierosławia i Pokrzywnicy w powiecie Poznańskim położonych nowy termin licytacyjny na dzień 1go Czerwca r. b,

w Izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczony. Wykaz hipoteczny i warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzane bydź mogą. Naprzeciw taxie, na 16,086 tal. 9 sgr. 3 fen. ustawnéj są excepcye podniesione, a skutki Taxy zrewidowanéj w terminie ogłoszone zostaną.

Poznań, dnia 10. Marca 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański. Wydział I.

ZAPOZEW EDYKTALNY

do wierzycieli w processie spadkowo-liquidacyjnym nad majątkiem zmarłego w Kielczynskich Olędrach gospodarza Jana Nagengasta.

Nad pozostałością zmarłego na dniu 31go Stycznia 1833 w Kielczynskich Olędrach gospodarza Jana Nagengasta otworzono dziś process spadkowo likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 1. Czerwca r. b.

na godzinę 10. przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed deleg. Assessorem Sądu Głównego Kahl.

Kto się w terminię tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Szrem, dnia 6. Stycznia 1837.

Krol. Pruski Sąd Ziemsko-Miejski.

Pan złotnik A. Krause w Poznaniu otrzymał skład naszych lunetek, perspektyw i okularów w oprawie srebrnéj i stalowéj; publiczności okularów potrzebującéj polecamy te z wiadomą starannością robione szkła oczne, za których dokładność ręczy dobra sława, którą się roboty nasze od lat 36 zaszczycają. Pan Krause, stosownie do odebranéj od nas instrukcyi, starać się będzie. zaspokoić każdego kupującego podług życzenia, i przedawać będzie nasze wyroby po umiarkowanych cenach fabrycznych.

Król. przywilejowany instytut narzędzi optycznych w Rathenow.

Objąwszy w dniu 5. Stycznia r. b. fabrykę drutu jestem w stanie, ceny za słodownie angielskie, jakie urządziłem w Lubaszu pod Czarnkowem nad Notecią, w Borku, Przygodzicach, Skaryszan, Sycowie, Bernstadzie, Winzig, Wieruszonie i t. d. zmniejszać o 10 od sta od dawniejszych, tak iż kwadratowa stopa reńska włącznie ramy 25 sgr. kosztuje; upraszam więc o łaskawe zamówienia.

Chr. Krause,
iglarz na Franciszkańskiéj ulicy pod liczbą 5. w Wrocławiu.

Nazwy kościołów.	W niedzielę d. 19. Marca 1837. roku będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 10. aż do 16. Marca 1837.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięło par.
			chłopców.	dziewcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	—	X. Kan. Jabczyński	1	1	1	6	—
W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . .	—	- Mans. Zeyland	2	1	1	—	—
S. Wojciecha	- Pr. Urbanowicz	- Prob. Kozłowski	3	2	—	1	—
Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.)	—	- Mans. Grandke	2	2	—	2	—
Franciszkanów . . . . (Parafia Sgo Rocha.)	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów	—	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kler. Kozłowski	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Popis konfirmandów przez Sup. Fischer.	4	7	1	3	1
Tamże d. 24. Marca .	dito	Pastor Friedrich					
W ewangelickim S. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	2	—	—	2	—
Tamże d. 23. Marca .	—	Konfirmacya przez R. Kons. Dütschke.					
dito 24. dt. .	Rad. Kons. Dütschke						
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Ahner	—	—	1	—	—	—
Tamże d. 23. Marca .	NKazn D.r. Walther						
dito 24. dt. .	Pastor dyw. Hoyer						
		Ogółem .	14	14	3	14	1

Uwaga. Z kościołów klasztornych Franciszkańskiego i Dominikańskiego nie nadesłano doniesienia.